

Michał Grabowski

Spiski tatrzańskie – próba monografii

Praca jest wieloaspektową analizą wszystkich polskich spisków tatrzańskich, uwzględniającą także w wybranych aspektach spiski polsko-słowackie, słowackie i niemieckie – materiał analityczny obejmuje zarówno spiski rękopiśmienne, jak i ich edycje. Zakres pracy obejmował odnalezienie materiałów, zalegających w archiwach Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem oraz Ośrodka Dokumentacji Tatrzańskiej, Oddziału Tatrzańskiego Parku Narodowego; zrobienie ich edycji – czyli przygotowanie materiału do analizy, by następnie spojrzeć na te tajemnicze manuskrypty pod względem: bibliologicznym; ustalenia pokrewieństwa pomiędzy poszczególnymi spiskami, jak i całymi manuskryptami; analizy treści topograficznych zawartych w spiskach; analizy wszystkich rytuałów magicznych, zawartych w spiskach; opisanie elementów ontologii Tatr, widzianych oczyma staropolskiego uczonego-alchemika; analizy spisku jako gatunku literatury użytkowej; analizy warstwy legendarnej spisków.

I

W rozdziale pierwszym przedstawiłem pozostałości po notatkach walońskich i Walonach, którzy od XII do XV w. przeprowadzali w Sudetach poszukiwania kruszców. Naświetliłem także wybrane aspekty legend o Duchu Gór – wszystko, by pokazać, że zainteresowanie drogocennymi kruszcami było powszechne w całej Europie, a także w nieodległych od Tatr Karkonoszach.

II

Pierwsza część rozdziału drugiego ma charakter bibliologiczny. Uporządkowałem w niej wiedzę o spiskach jako manuskryptach, ich edycjach i o spiskach zaginionych, ustalając przy tym, że rękopis Muzeum Tatrzańskiego, sygn. AR/NO/322, jest odpisem zaginionego *Traktu do Tater sprawodliwego*, który podaje S. Eljasz–Radzikowski w swoim spisie rękopisów z 1905 r. Przygotowałem także jego pierwszą pełną edycję. Rękopis ten fragmentarycznie dotyczy Tatr, niektóre z jego spisków opisują rejon Niżnych Tatr, inne Wielkiej i Małej Fatry. Ustaliłem też, że *Modlitewnik Władysława Warneńczyka* mylnie był umiejscowiony pośród spisków, jego wspólny element ze spiskami to chęć zdobycia skarbów, którą poprzedza konieczność duchowej pracy nad człowiekiem. Ponadto w niniejszej pracy zostały ogłoszone kompletne edycje spisków: *Krótkie opisanie Tatr, Wirgula, przez którą wynajdują skarby, kruszce i metalle, Metallognomonia. Gdzie są skarby albo Metalle poznać.*

Podczas swoich badań nie natknąłem się na spiski tatrzańskie, które byłyby rozpowszechniane w formie drukowanych książek. Ustaliłem, że nazwy duchów perskich, które widział Stanisław Staszic w pismach ludu na Podtatrzu pisanych w języku słowackim, prawdopodobnie pochodzą z książek magicznych, które poszukiwacze skarbów mogli mieć na wyposażeniu oprócz samych spisków. Ze względu na formę zapisu duchów „Amschaspands” przypuszczam, że nazwy owych duchów, lub może nawet całych książeczek, zostały zaczerpnięte za pośrednictwem niemieckim.

W drugiej części rozdziału drugiego zbadałem pokrewieństwo pomiędzy spiskami grupy Opisania Żabiego Jeziora oraz pokrewieństwo pomiędzy całymi manuskryptami, czyli zbiorami spisków, co okazało się zadaniem niełatwym ze względu na wielką ilość zaginionych rękopisów, które były ogniwami pośrednimi.

Podczas analizy pokrewieństwa spisków grupy Opisania Żabiego Jeziora za główne kryterium przyjąłem powtarzające się we wszystkich tekstach stałe elementy, których wydzieliłem kilkanaście; charakterystyczne zwroty, niemogące być dziełem przypadku, występujące, w zależności od bliskości pokrewieństwa z oryginałem w formach o różnym stopniu poprawności i zgodności z nim; inne użyteczne kryteria to ilość szczegółów, błędów a także ortografia.

Na spiski, które opisują Żabie Jezioro, składają się dwie niezależne od siebie grupy rękopisów, które opierają się na dwóch źródłach hipotetycznych. Pierwszą jest grupa α , reprezentująca fazę oralną legendy i posiadająca dziewięć wersji piśmiennych; drugą jest grupa β , reprezentująca fazę oralną legendy z tylko jednym przykładem w wersji piśmiennej, ustępem *T* (*Żabie jezioro na Tatrzech* z rękopisu BJ, sygn. 102).

Metoda, zastosowana przy ustalaniu pokrewieństwa grupy Opisania Żabiego Jeziora, nie umożliwia opisania pokrewieństwa całych manuskryptów (jako zbiorów różnego rodzaju spisków) ze względu na nieznaną i prawdopodobnie dużą liczbę zaginionych ogniwi pośrednich, dlatego stopień wzajemnych wpływów wykazałem w sposób ilościowy, podając ilość spisków wspólnych z innym manuskryptami.

III

W rozdziale trzecim zrekonstruowałem drogi, którymi prowadzą spiski grupy Opisania Żabiego Jeziora, analizie poddane zostały wszelkie treści topograficzne w nich zawarte.

Droga, która prowadzi według spisków do Żabiego Jeziora, wiedzie od Kieżmarku, następnie do Białej Spiskiej, by stamtąd prowadzić wzdłuż Białej Wody Kieżmarskiej do Tatr

Bielskich. Następnie podróżnik wspina się, by osiągnąć przełęcz pomiędzy: Bujaczym Wierchem i Skrajnymi Jatkami; stamtąd udaje się w dół w kierunku Zielonego Stawu Kieżmarskiego, by następnie wspiąć się na Przełęcz pod Kopą. Dalej poszukiwacz skarbów kieruje się na południe, przechodząc przez „Czarny Las”, za nim odbija na południe wzdłuż potoku, który płynie z Kołowego Stawu. Do samego jeziora już nie dochodzi, skręca w prawo, by przejść przez „Rygiel w kosodrzewinie” aż do rytych znaków naskalnych, które są na granicy Czarnej Doliny Jaworowej i Doliny Śnieżnej. Następnie okrąża Kapalkową Grań, by Doliną Suchą dostać się poprzez Suchą Ławkę lub Wyżnią Suchą Ławkę do Złotej Strągi i Złotego Cmentarzyka, gdzie było legendarne Żabie Jeziorko.

Na podstawie *Opisania Ciekawego Gór Tatrów* wykazałem techniki sztucznych ułatwień, stosowanych w XVII w.

Wyjaśniłem etymologię słowa „rygiel”, które występowało w kontekście zagadki Siedmiu Ryglów.

IV

W rozdziale czwartym przeanalizowałem trzydzieści cztery rytuały magiczne, a kilka o charakterze ogólnego zastosowania, takiego jak „zamykanie jamy”, „otwieranie jamy”, przyporządkowałem do rytuałów, do których są hipertekstualnymi odsyłaczami.

Rytuały magiczne spisków tatrzańskich nie są ani modlitwami, ani rytuałami chrześcijańskimi; to zaklęcia magiczne, a ich budulec stanowią przeważnie elementy chrześcijańskie, wykorzystywane w różnych kombinacjach – niektóre z tych praktyk noszą znamiona wpływów folkloru, ludowego świata duchowego. Ogółem rytuały spisków tatrzańskich są zastosowaniem zespołu praktyk, przeniesionych na grunt tatrzański z nieznanego źródła.

Jeśli w spiskach pojawiają się modlitwy, które nie są elementami rytuałów magicznych, to mają charakter próśb. Zaklęcia magiczne natomiast, niezależnie od swoich elementów składowych, zbliżają się do *techne*, którą dobry poszukiwacz skarbów, uczonec, alchemik albo też czarnoksiężnik, może opanować do perfekcji.

Elementem przeniesionym ze sfery ludowego świata duchowego, a także magicznego, jest zwracanie się do bóstw, istot wyższych bez pokory i bojaźni, a z żądaniem i wręcz groźbą, co ma miejsce w kilku przypadkach.

Pierwotni twórcy spisków wywodzili się, ze środowisk które bez obaw łączyły elementy magiczne, chrześcijańskie i ludowe, co dobrze widać po analizie używanych przez nich rytuałów

Wyjaśniłem także znaczenie symbolicznego ekwipunku poszukiwaczy skarbów z ich możliwym zastosowaniem w górach.

Wyjaśniłem, że „duchy ziemne” to staropolskie „skarbniki”, co pokazuje, że twórcy spisków działali w okresie, gdy skarbniki, mogące mieć różny charakter wobec człowieka (dobry-neutralny-zły), jeszcze nie zlały się w jedną istotę („Skarbnika”) i w wierzeniach współistniały z nią jednocześnie.

Warto przy tym zauważyć, że analiza dokonana w tym rozdziale może przysłużyć się wszelkim badaczom, zajmującym się rytuałami magicznymi w czasach nowożytnych, ponieważ twórcy spisków, wywodzący się z tych samych szkół, mogli wykorzystywać podobne rytuały oparte na tej samej strukturze na gruncie innym niż tatrzański.

V

W rozdziale piątym na podstawie dwóch manuskryptów o treści ogólnej omówiłem kwestie związane z tajemniczą, staropolską nauką, zwaną „metalognomonią”; wskazówki *Metallognomonii* dzielą się na praktyczne (opisujące właściwości skał) oraz spekulatywne (opisujące element duchowy materii); wskazówki w spisku *Wirguła...* są zestawem instrukcji wyszukiwania kruszców, tworzenia i stosowania wirguły, szukania za jej pomocą skarbów, złota, srebra i innego dobra.

Opisałem elementy świata metafizycznego spisków tatrzańskich oraz konstrukcję świata górskiego, która wynika ze wskazówek metallogomicznych. Zbadałem symbolikę odnajdywanych bogactw. Przeanalizowałem motyw Pałacu Króla Gór, który musiał, według spisków, znajdować się w kopule Lodowego Szczytu i był prawdziwym skarbcem boskim z nieskończoną ilością bogactw, mogących stać się widzialnymi, jeśli przeszło się próbę.

W spiskach pojawia się interesujący motyw istoty, zwanej „złotą matką”, stanowiącą w samym Pałacu Króla Gór miejsce centrum, z którego biorą początek wszystkie skarby i kruszce, w którym znajdują się materializacje idei wszystkich istot Ziemi w złocie.

W pracy wyjaśniałem, że występujące w spisku „Duchy Pigmejczykowie zwane” wywodzą się z prac Paracelsusa, co tylko potwierdza łączenie w spiskach ludowych i „uczonych” elementów magicznych, opartych na wiedzy wyniesionej ze szkół akademickich lub z innych środowisk naukowych siedemnastego wieku.

VI

W rozdziale szóstym przeanalizowałem spiski jako gatunek literatury użytkowej, ukazując jego cechy, sposób kreacji świata przedstawionego. W spiskach wykorzystuje się

takie metody i techniki komunikacji, które sprawiają, że tekst jest jak najbardziej przekonujący, wymuszający podjęcie ściśle określonych działań, minimalizujący ryzyko i przeprowadzający podróżnika przez niebezpieczny teren. Spiski są tekstami bardzo specyficznymi, w których autorem, odbiorcą i wykonawcą instrukcji nieraz był ten sam człowiek.

Cechą odróżniającą spiski od literatury pięknej jest to, że pod względem estetycznym nawet najlepiej skonstruowany spiszek stanowi mniejszą wartość niż słabo napisany, ale zawierający więcej informacji prawdziwych i prowadzący do większej liczby skarbów.

W odróżnieniu od literatury pięknej, która korzysta ze zbioru ustalonych form, stylów, konwencji, gatunków i rodzajów, starając się je przewyciężyć, spiski nie przejawiają tendencji do zmian, najistotniejsza jest ich sama treść, a jeśli przy tym pojawiają się walory artystyczne, to stanowią one jedynie dodatkową wartość.

Spiski nie są przewodnikami, zawierają urywki różnego rodzaju treści, które jest w stanie rozszyfrować jedynie czytelnik, dysponujący określoną wiedzą – natomiast dla czytelnika „zwyčajnego”, pozostaną one enigmatyczne, co w prawdziwym przewodniku nie powinno mieć miejsca.

VII

W pierwszej części rozdziału siódmego przebadalem wpływ spisków tatrzańskich i poszukiwaczy skarbów na legendy tatrzańskie i *vice versa*. Wykazałem różnice pomiędzy legendami o skarbach zbójnickich, a tymi ze spisków; w analizie wzięłem pod uwagę różnego rodzaju tatrzańskie legendy, podania i przekazy, które ukazują bogactwa spisków w szerszym kontekście legendarno-baśniowym.

Ludwik Zejszner podczas swojej podróży po Tatrach w I połowie XIX w. zapisał opowieść swojego górala-przewodnika o wydarzeniu z życia jego pradziadka, która jest relacją świadka, który w I połowie XVIII w. oprowadzał po górach poszukiwacza skarbów, szukającego złota, nazywanego „czarnoksiężnikiem”.

Innym śladem po poszukiwaczach skarbów jest podanie spisane przez Lucjana Siemieńskiego nr 106, pt. *Księgi czarnoksiężskie*, w którym wspomina się o księgach czarnoksiężskich, co jest reliktem po poszukiwaczach skarbów, zwanych „czarnoksiężnikami”.

Wyjaśniam, że „Podskarbi” ze spisków tatrzańskich to „Skarbnik”, duch kopalni i podziemi, przejęty z folkloru górniczego, co jeszcze bardziej podkreśla, że spiski są konglomeratem wielu obszarów nauki i kultury staropolskiej.

W drugiej części rozdziału siódmego dokonałem próby rekonstrukcji podania o Żabim Jeziorku w Tatrach. Wyróżniłem stałe jego elementy (nazwy umowne): Cudzoziemcy, Cmentarzyk, Pałac Króla Gór, Duchy, Żabie Jezioro, Matka Bogactw, które zachowały się w spiskach w formie reliktywnej.

Warto przy tym zauważyć, że poszukiwacze skarbów nie spisali całego podania, ani jego obszernych fragmentów, a jedynie urywki, elementy, które uznali za istotne, w większości o wartości topograficznej. Dowodzi to, że nie przyjmowali zasłyszanych pośród ludu podań, legend, przekazów bezkrytycznie, a podanie o Żabim Jeziorku musiało wydać się twórcom spisków szczególnie interesujące, bo dotyczyło fenomenu, którego poszukiwali, a który miejscowa ludność opisywała swoim językiem. Ujrzenie Żabiego Jeziora oznaczało przejście próby i poznanie prawdziwej natury rzeczywistości, a co za tym idzie: postrzeganie człowieka stawało się wolne od niedoskonałości i umożliwiało wejście do Pałacu Króla Gór i ujrzeniu w nim Matki Bogactw, czyli centrum, od którego na całe Tatry i cały świat rozrastają się kruszce, skarby i wszelkie zrodzone przez przyrodę drogocenneści. „Matka Bogactw” to określenie, którego nie było w pierwotnym podaniu, a jest dodatkiem z terminologii alchemicznej, oznaczającym ‘naturalne miejsce, rodzące bogactwa’.

W trzeciej części rozdziału siódmego zwróciłem uwagę na to, że Siedem Ryglów z Rygłem Wielkiego Kolbaku (Lodowym Szczytem) jako Centrum spełnia warunki *axis mundi*, jest miejscem centrum, świętą górą, skamieniałym świętym drzewem. Przedstawiłem hipotezę, według której Lodowy Szczyt (Centrum wszystkich Ryglów) mógł być świętą górą w Tatrach, siedzibą najważniejszego lokalnego bóstwa, którego kult utrzymał się, podobnie jak Wołoszyna (uznawanego za siedzibę boga słowiańskiego Welesa), do końca XV lub XVI w. Spiski tatrzańskie zawierają ślady po kulcie Lodowego Szczytu w postaci urywków podania o Żabim Jeziorku i uwag, dotyczących Siedmiu Ryglów.

Podanie o Żabim Jeziorku w odróżnieniu od większości legend, baśni, podań i przekazów było tak bardzo inspirujące, że zarówno ludność miejscowa, jak i przybyli poszukiwacze skarbów, próbowali zweryfikować jego prawdziwość. Taka gorliwość i wiara w istnienie cudowności może wywodzić się z pozostałości kultu, który mógł wcześniej być skupiony wokół góry.

Spiski tatrzańskie są pismami unikatowymi, zabytkami staropolskiej kultury, świadectwem epoki, która przeminęła. Zawierają zaszyfrowane treści, które odwołują się do określonej wiedzy czytelnika, który jest w stanie poprawnie je odczytać na podstawie urywków i haseł. Spiski tatrzańskie są mieszaniną informacji topograficznych, alchemicznych, magicznych, w których obok siebie występują wątki zaczerpnięte z folkloru,

podaj i uczonych ksiąg. Większość z nich zaginęła; szczęście, że niektóre dotrwały do czasów dzisiejszych.

Michał Szustak